

Sygn. akt II AKa 153/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wojciech Andruszkiewicz

Sędziowie: SSA Krzysztof Ciemnoczołowski (spr.)

SSA Andrzej Rydzewski

Protokolant: stażysta Arkadiusz Wypych

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. T. S. (1)

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2016 r.

sprawy

J. B.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk; art. 300 § 2 kk;

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. i obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 24 lutego 2016 r., sygn. akt **XIV K 77/13**

oraz na podstawie art. 626 § 3 k.p.k. na skutek zażalenia obrońcy oskarżonego na postanowienie z dnia 11.04.2016 r. w przedmiocie kosztów sądowych,

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zmienia zaskarżone postanowienie z dnia 11.04.2016 roku w ten sposób, że z jego sentencji eliminuje słowo „brutto”, a w pozostałej części utrzymuje to postanowienie w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz z adw. J. O. - Kancelaria Adwokacka w G. - kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

V. wymierza oskarżonemu tytułem opłaty za drugą instancję kwotę 1300 (tysiąc trzysta) złotych oraz obciąża go wydatkami postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku rozpoznawał sprawę **J. B.**, oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 18 września 2009 r. do 02 września 2010 r. w G.

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci pieniędzy w kwocie 709 249,00 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru spłaty zaciągniętej pożyczki, posiadania podlegającego egzekucji na potrzeby tej pożyczki majątku zabezpieczającego jej spłatę oraz przeznaczenia kwoty pożyczki

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.;

II. w okresie od grudnia 2010 r. do 30 kwietnia 2012 r. w G. podejmował czynności mające na celu uszczuplenie i udaremnienie zaspokojenia pokrzywdzonej jako swego wierzyciela i na jego szkodę, w ten sposób, że przeniósł w dniach 30 grudnia 2010 r. i 28 stycznia 2011 r. środki finansowe w kwocie łącznej 4 100 000 zł do majątku wspólnego z małżonką A. B. (1) oraz we wskazanym okresie usunął spod egzekucji środki finansowe w kwocie nie mniejszej niż 900 000,00 zł, a zgromadzone na rachunku bankowym w (...) SA o numerze (...)

tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2016 r., XIV K 77/13 Sąd Okręgowy w Gdańsku orzekł:

I. oskarżonego w ramach czynu zarzucanego mu w pkt. 1 uznał za winnego tego, że działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu w okresie od 18 września 2009 r. do 23 grudnia 2009 r. w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci pieniędzy w kwocie 650 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru spłaty zaciągniętej pożyczki, posiadania podlegającego egzekucji na potrzeby tej pożyczki majątku zabezpieczającego jej spłatę oraz przeznaczenia kwoty pożyczki tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go, a na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych ustalając kwotę stawki dziennej na 50 zł;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. po zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierzoną karę pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres trzech lat tytułem próby;

III. oskarżonego uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. II części wstępnej wyroku;

IV. na mocy art. 29 ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2002r., Nr 123, poz. 1058 ze zm.) oraz §14 ust. 2 pkt. 5, §16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163, poz. 1348, ze zm.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. O. kwotę 1328,40 zł;

V. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 628 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4345,76 zł. tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa oraz, na mocy art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) obciążył go opłatą w kwocie 1300 zł.

Ponadto Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 11.04.2016 r. uwzględnił wniosek pełnomocnika oskarżyciela substydniarnego i zasądził od oskarżonego na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 7.380 zł brutto tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego A. G..

W części uniewinniającej powyższy wyrok nie został zaskarżony i uprawomocnił się.

W części skazującej apelację wnieśli prokurator i obrońca oskarżonego.

Prokurator zaskarżył wyrok w części skazującej na korzyść oskarżonego, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych (...) polegający na niesłusznym uznaniu że oskarżony działał z zamiarem doprowadzenia (...) Sp.

z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, co skutkowało uznaniem oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że zachowanie oskarżonego nie zawiera znamion przestępstwa z cytowanego przepisu. W związku z tym apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach I, II i V i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zaś w pozostałym zakresie o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych (...) poprzez uznanie, iż oskarżony wprowadził pokrzywdzonych w błąd co do zamiaru spłaty pożyczki, celu wykorzystania pieniędzy oraz co do istnienia majątku pozostającego jego wyłączną własnością, który miałby stanowić zabezpieczenie tej pożyczki, co w konsekwencji spowodowało naruszenie prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. poprzez jego zastosowanie,

2. naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 7 k.p.k. poprzez przeprowadzenie wybiórczej oceny materiału dowodowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do dokonania przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i u uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego wniósł również zażalenie na postanowienie z dnia 11.04.2016 r., które zaskarżył w całości, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych (...) polegający na obciążeniu oskarżonego kosztami wynagrodzenia pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego w sytuacji, gdy wyrok skazujący oskarżonego nie jest prawomocny i został zaskarżony apelacją, wnosząc w związku z tym o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Żadna z apelacji nie zasługiwała na uwzględnienie.

Postępowanie zakończone wydaniem zaskarżonego wyroku przeprowadzono z poszanowaniem wszelkich zasad procesowych. Poczynione przez Sąd a quo ustalenia faktyczne niewątpliwie mają walor prawdziwych, a przez to zgodnych z wymogiem wynikającym z art. 2 § 2 k.p.k. Dokonano ich w sposób obiektywny, badając, zgodnie z art. 4 k.p.k., okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Materiał dowodowy, o który oparto rozstrzygnięcie, miał stosownie do art. 410 k.p.k. charakter kompletny oraz poddano go wszechstronnej analizie. Oceny, na podstawie których sformułowano kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy wnioski, realizowane były w sposób swobodny, tj. zgodnie z art. 7 k.p.k., przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania, a także wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Stanowisko Sądu pierwszej instancji znalazło kompleksowe odzwierciedlenie w treści pisemnego uzasadnienia wyroku, które w pełnym zakresie poddaje się kontroli instancyjnej.

Przechodząc do rozważań nad podniesionymi przez strony zarzutami, zauważyć wypada, iż w znacznej mierze były one zbieżne, zatem mogą być omawiane równolegle. W konsekwencji, Sąd odwoławczy stwierdził co następuje.

Nie zasługiwał na uwzględnienie pierwszy z podniesionych zarzutów, polegający na rzekomym popełnieniu przez Sąd I instancji błędu

w ustaleniach faktycznych, skutkującego uznaniem, że oskarżony wprowadził pokrzywdzoną w błąd co do zamiaru zapłaty pożyczki przez co doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o.o., a tym samym swoim działaniem wypełnił znamiona przestępstwa zakwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., podczas gdy według apelujących prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że zachowanie oskarżonego nie zawiera znamion przestępstwa z cytowanego przepisu. Z

zarzutem tym koresponduje również drugi z podniesionych przez obrońcę oskarżonego, mianowicie zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania, a w szczególności art. 7 k.p.k. - poprzez przeprowadzenie wybiórczej oceny materiału dowodowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co w efekcie końcowym doprowadziło do dokonania przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych.

Zdaniem Sądu odwoławczego, argumenty podniesione przez skarżących należy oceniać jedynie jako polemikę z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi w postępowaniu dowodowym przez Sąd pierwszej instancji. Na wstępie wskazać należy, iż rozpoznając sprawę sąd winien dokonać w myśl art. 7 k.p.k. wszechstronnej, wnikliwej, wieloaspektowej i konfrontacyjnej analizy wszystkich dowodów osobowych i rzeczowych zgromadzonych w sprawie, w kontekście zarzutów zaprezentowanych w akcie oskarżenia, a wnioski wysnute z tej analizy, prowadzące do ustalenia stanu faktycznego sprawy, rzeczowo i szczegółowo uargumentować w uzasadnieniu rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu odwoławczego dyrektywy wynikające z art. 7 k.p.k. znalazły pełne odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, bowiem Sąd Okręgowy dokonał szczegółowych ustaleń w oparciu o zawnioskowane przez strony dowody, które wyczerpująco przytoczył i obszernie omówił przyczyny dla których część z nich uznał za wiarygodne (w efekcie czego oparł na nich merytoryczne rozstrzygnięcie) innym zaś tego przymiotu odmawiając. Zauważyć również należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia może zostać uznany za trafnie podniesiony, wtedy i tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że w istocie popełniony błąd wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Błąd ten determinuje natomiast nieznanostwo określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 KPK), zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, bądź oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych. Nadto, zarzut błędu dowolności jest tylko wtedy słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym dla swej skuteczności wymaga on od apelującego wykazania, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego a nie tylko ograniczenia się do zaprezentowania własnej oceny tego materiału. Zaktualizowania się przytoczonych okoliczności w żaden sposób nie zdołali wykazać apelujący, których argumenty sprowadzały się jedynie do przedstawienia odmiennej od sądowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, tj. forsowania własnego poglądu na kwestię oceny działania oskarżonego, którego efektem było doprowadzenie pokrzywdzonej spółki do niekorzystnego rozporządzenia należącym do niej mieniem. Apelujący nie wskazali przy tym, jakie konkretnie dowody zostały niesłusznie pominięte przez Sąd pierwszej instancji, a które w ich mniemaniu miały wpłynąć na odmienną od ustalonej, sądową ocenę zamiaru oskarżonego.

W realiach przedmiotowej sprawy ponad wszelką wątpliwość wykazano, że oskarżony – J. B. – pozyskał od pokrzywdzonej pożyczkę w kwocie 500.000 zł (powiększoną następnie o kwotę należnych odsetek oraz kolejną pożyczkę), którą następnie spożytkował w sposób odmienny od pierwotnie wskazanego pokrzywdzonej w ustnych ustaleniach,

i której nie zwrócił nie tylko w terminie pierwotnie oznaczonym w umowie, ale również w późniejszych, prolongowanych terminach. Nadto, zdaniem Sądu odwoławczego, prawidłowe ustalenia dokonane przez Sąd I instancji wskazują jednoznacznie na to, że pomimo faktycznych możliwości zwrócenia pokrzywdzonej należnej jej wierzytelności, oskarżony nie tylko przeznaczył środki finansowe którymi dysponował na inne cele, pozbawiając się tym samym możliwości swobodnego nimi rozporządzania, ale również w sposób świadomy utrudniał pokrzywdzonej spółce podjęcie działań prawnych mających na celu szybkie odzyskanie należności.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków (B. K., W. N., T. S. (2)) wskazuje na to, że oskarżony wykorzystując dostępne kontakty branżowe oraz ówczesną dobrą opinię jako osoby znanej i rzetelnej, o ugruntowanej pozycji w branży remontowo – stoczniowej, skłonił pokrzywdzoną spółkę do udzielenia mu pożyczki na poczet modernizacji parku maszyn, które następnie miały zostać wykorzystane do realizacji zlecenia w postaci remontu dwóch statków, na rzecz pokrzywdzonej spółki (...) sp. z o.o. Sam oskarżony nie negocjował tych ustaleń twierdząc jedynie, że pisemne postanowienia umowy pożyczki nie zastrzegały jej celowego charakteru,

w konsekwencji czego mógł on wykorzystać pozyskane środki w sposób dowolny. W ocenie Sądu odwoławczego ustalenia Sądu pierwszej instancji

w przytoczonym zakresie są prawidłowe, a interpretacja oskarżonego odnośnie postanowień umowy i rzeczywistego przeznaczenia udzielonej mu na jej mocy pożyczki nie wytrzymuje krytyki w konfrontacji ze stanowiskiem i zeznaniami osób reprezentujących pokrzywdzoną spółkę (...).

z o.o., początkowo w kontaktach z oskarżonym a później w postępowaniu sądowym. O ile bowiem zrozumiała i racjonalną dla Sądu jest pobudka udzielenia pożyczki w celu modernizacji sprzętu i wzmocnienia pozycji rynkowej kontrahenta z którym się ma zamiar w niedalekiej przyszłości prowadzić interesy i zlecić wykonanie prac remontowych, o tyle trudno sobie wyobrazić powód, dla którego potencjalny klient miałby być zainteresowany finansowaniem prywatnych przedsięwzięć i potrzeb oskarżonego, niezwiązanych wszak z branżą w której działały zainteresowane podmioty. Również późniejsze działania podejmowane przez (...) Sp. z o.o. wskazują w ocenie Sądu odwoławczego jedynie na chęć „pokojowego” wyegzekwowania zwrotu należności z jednoczesnym doprowadzeniem do pomyślnego sfinalizowania zawartego z reprezentowaną przez oskarżonego spółką (...) Sp. z o.o. kontraktu, zgodnie z którym reprezentowana przez J. B. spółka miała dokonać na rzecz pokrzywdzonej prac remontowych dwóch wskazanych przez nią jednostek – statków (...) i (...). Prezentowany przez skarżącego nonszalancki, a momentami wręcz lekceważący stosunek zarówno do przedmiotu sporu jak i swoich kontrahentów, nie tylko nie przekonał Sądu co do wiarygodności twierdzeń podnoszonych przez oskarżonego i jego obrońcę, ale spowodował utwierdzenie Sądu w przekonaniu, że to właśnie stanowisko pokrzywdzonej wyjaśniające okoliczności zawarcia umowy pożyczki zasługiwało na wiarę, a co za tym idzie objęcie ochroną prawną. Na ocenę rzeczywistej intencji oskarżonego wpływ miały nie tylko sposób zachowania J. B. po przekazaniu do jego dyspozycji środków finansowych przez pokrzywdzoną - tj. przeznaczenie ich np. na spłatę bieżących rat kredytów, wniesienie dopłaty zwrotnej do kapitału (...) Sp. z o.o., zasilenie rachunku własnego i innych osób – M. K., E. U., zwlekanie z ustanowieniem zabezpieczenia na majątku oskarżonego oraz dokonanie go w sposób uniemożliwiający pokrzywdzonej zaspokojenia swoich roszczeń zgodnie z jego istotą prawną, niewywiązanie się ze zobowiązań pomimo dysponowania środkami finansowymi umożliwiającymi spłacenie należności i przeznaczenie ich na inne cele (np. zakup akcji w spółce (...)), przekazanie udziałów (...) sp. z o.o. bratu – A. B. (2), z którym oskarżony rzekomo był w sporze, dokonując tym samym uszczuplenia majątku z którego pokrzywdzona mogłaby dochodzić swoich roszczeń, próba wygenerowania roszczeń przysługujących reprezentowanej przez oskarżonego spółce (...) Sp. z o.o. względem pokrzywdzonej, mających posłużyć ewentualnej kompensacie wierzytelności a tym samym uchylenia się od spłaty zaciągniętej pożyczki oraz zwołanie pokrzywdzonej obietnicami spłaty należności w odroczonej terminach - ale także fakt,

iz w rzeczywistości wykonanie kontraktu na remont przekazanych statków nie wymagało poczynienia dodatkowych nakładów finansowych na unowocześnienie sprzętu, przy użyciu którego prace remontowe ostatecznie zostały wykonane, co jednoznacznie świadczy o tym, iż bez względu na niedookreślenie celu pożyczki w umowie jej udzielenia, oskarżony manipulował informacjami przekazywanymi pokrzywdzonej, kreując obraz swej sytuacji biznesowej w sposób, który miał skłonić pokrzywdzoną do rozporządzenia należącym do niej majątkiem na jego rzecz. Powyższe wskazuje na to, że już w chwili zawarcia umowy z pokrzywdzoną, intencją oskarżonego było podstępne działanie na jej niekorzyść, w postaci zadysponowania środkami w sposób odmienny od wyobrażenia jakie oskarżony w niej wykształcił. O trafności przytoczonej oceny przekonuje ostatecznie również sposób działania oskarżonego już po przekazaniu do jego dyspozycji środków finansowych przez pokrzywdzoną, powodujący jedynie dalsze powiększenie wysokości szkody, jaka powstała po stronie (...) Sp. z o.o.

W ocenie Sądu odwoławczego nie zasługiwał na aprobatę argument podniesiony przez obrońcę oskarżonego, zgodnie z którym nie sposób przyjąć, aby oskarżony już w chwili zaciągania pożyczki u pokrzywdzonej miał zamiar wprowadzić ją w błąd co do posiadanego majątku, stanowiącego zabezpieczenie spłaty zaciągniętego zobowiązania. W ocenie Sądu odwoławczego korzystanie w nawiązaniu kontaktu z pokrzywdzoną

z pośrednictwa wieloletniego kontrahenta (T. S. (2)), organizowanie spotkań biznesowych w otoczeniu należącego do oskarżonego hotelu - (...) oraz obietnica dokonania zabezpieczenia wierzytelności na prywatnym majątku J. B. miały właśnie na celu stworzenie u reprezentujących pokrzywdzoną spółkę B. K.

i W. N. wyobrażenia, zgodnie z którym oskarżony był poważnym

i godnym zaufania kontrahentem, człowiekiem sukcesu, którego pozycja społeczna i majątkowa budzi zaufanie. Abstrahując jednak od powyższego, przypomnieć należy, iż dla bytu czynu zabronionego o którym mowa w art. 286 §1 k.k. obojętne jest to, czy pokrzywdzony mógł zweryfikować twierdzenia sprawcy na temat jego rzeczywistej kondycji finansowej bądź obrazu jaki ten starał się wykreować, a w konsekwencji czy też mógł wykryć błąd przy dołożeniu choćby znikomej staranności, bowiem zgodnie

z ugruntowanym w judykaturze poglądem, swoista niefrasobliwość podmiotów pokrzywdzonych przejawiająca się w niedostatecznym zaangażowaniu w weryfikację oświadczeń dłużników, nie uzasadnia wyłączenia odpowiedzialności sprawcy z tytułu przypisanego mu czynu (por. m.in wyrok SN z dnia 13 stycznia 2010 r., II KK 150/09, Biul. PK 2010, nr 2, poz. 6). Bez znaczenia są zatem twierdzenia obrońcy oskarżonego, zgodnie

z którymi pokrzywdzeni mogli w czasie zawierania umowy pożyczki badać stan majątkowy oskarżonego np. poprzez żądanie przedstawienia stosownych zaświadczeń, spisu majątku bądź informacji o ustroju majątkowym małżeńskim, a także skorzystać z profesjonalnej pomocy prawnej

i odpowiednio zabezpieczyć spłatę udzielonej pożyczki, z której to możliwości nie skorzystali. W konsekwencji argument ten należało uznać za bezzasadny.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd odwoławczy w pełni podzielił i zaakceptował ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji

a także ich ocenę, której wyraz stanowi zaskarżony wyrok. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadniał powzięcie przez Sąd przekonania, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona zarzucanego mu czynu, oraz że Sąd I instancji prawidłowo dokonał subsumpcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego do obowiązujących przepisów ustawy karnomaterialnej. Argumenty podniesione przez apelujących nie zdołały skutecznie podważyć słuszności zaskarżonego orzeczenia, a co za tym idzie spowodować skutku w postaci jego uchylecia bądź zmiany na korzyść oskarżonego, albowiem kluczowa dla odpowiedzialności oskarżonego ocena, że już w czasie zabiegania o udzielenie mu pożyczki, miał zamiar doprowadzenia pokrzywdzonej spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, ma charakter oceny swobodnej, miała niewątpliwie charakter oceny swobodnej, zgodnej z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k. Raz jeszcze należy przy tym podkreślić, że skoro Sąd Okręgowy w szczególności:

- dał wiarę wersji prezentowanej przez świadków reprezentujących stronę pokrzywdzoną, słusznie uznając, że nie mieli oni powodu ani do udzielania oskarżonemu prywatnej pożyczki ani do fałszywego pomawiania go w składanych zeznaniach,
- ustalił, że wersja powyższa jednoznacznie świadczyła, iż oskarżony wprowadzał przedstawicieli pokrzywdzonej spółki w błąd co do przeznaczenia pożyczki, zarazem zatajając przed nimi nieskuteczność uzgodnionego zabezpieczenia,
- ustalił, że przedstawiciele (...) Sp. z o.o. ufali oskarżonemu, gdyż kreował się względem nich na prężnego, uczciwego i wypłacalnego biznesmena,
- ustalił, że oskarżony niezwłocznie po uzyskaniu pożyczki przeznaczył ją na inny cel niż ten, o którym zapewniał kontrahentów,
- ustalił, że suma pozostałych zachowań oskarżonego po uzyskaniu pożyczki (kolejne prolongaty, noty odsetkowe, uruchomienie nieskutecznego zabezpieczenia, fikcyjna cesja wierzytelności, brak zaspokojenia pokrzywdzonej spółki pomimo okresowego dysponowania znacznymi aktywami) potwierdzała jego pierwotny zamiar oszustwa,
- uznał, że wyjaśnienia oskarżonego na rozprawie uzasadniają wniosek o jego lekceważącym stosunku do cudzego mienia,

to nie było oceną dowolną odrzucenie możliwości, iż mamy do czynienia - jak chcą apelujący - tylko i wyłącznie ze zwykłym niewykonaniem umowy cywilnoprawnej.

Mając powyższe na względzie, Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w punkcie pierwszym części dyspozytywnej wyroku.

W punkcie II zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art. 623 § 3 k.p.k. o zmianie zaskarżonego postanowienia z dnia 11.04.2016 roku, poprzez wyeliminowanie z jego sentencji słowa „brutto”, w pozostałym zakresie utrzymując zaskarżone postanowienie w mocy.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy zasądził prawidłową kwotę, gdyż zgodnie z art. 627 k.p.k. zasądzeniu podlegały wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego, a ten wykazał, przedkładając umowę z pełnomocnikiem, iż wyniosły one umówioną kwotę powiększoną o podatek VAT. Tak określona kwota odpowiadała wysokości obowiązujących stawek za czynności adwokackie (żalący się tego nie kwestionował), zarazem niewątpliwie będąc uzasadnionym wydatkiem strony, o jakim mowa w art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. Nieprawidłowym było jedynie użycie w sentencji określenia „brutto”, gdyż w tym wypadku Sąd nie orzekł o powiększeniu zasądzonej kwoty o podatek VAT, gdyż nie miał zastosowania § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2015.poz. 1801), dotyczący wyłącznie opłat za pomoc prawną świadczoną z urzędu. Sąd ustalił jedynie, że wydatkiem strony (oskarżyciela posiłkowego) było ustanowienie pełnomocnika, a wydatek ten obejmował również należny temu pełnomocnikowi, wynikający z zawartej z nim umowy, podatek VAT.

W punkcie III Sąd odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o. kwotę 600 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym. Sąd kierował się w tym zakresie przepisami § 1 ust. 2 pkt 5 i ust. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015. poz. 1800).

O zasądzeniu od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. O.

z Kancelarii Adwokackiej w G., kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k., art. 626 § 2 k.p.k. w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze oraz § 2 ust. 1 i 2, § 17 ust. 2 punkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 215.1801).

Nadto, o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 2 ust.1 pkt 5 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 49 z 1983 r., poz. 223 z późn. zm.).